Sygn. akt: **D 6/2019**

**ORZECZENIE**

dnia (…) roku

**Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie**
w składzie:

**Przewodniczący:** radca prawny **Paweł Strzelec**

**Sędziowie:** radca prawny **Grzegorz Koksanowicz - sprawozdawca**
radca prawny **Marek Kulik**

**Protokolant**: Joanna Kowalska

w obecności **Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie** radcy prawnego **Patrycji Kozłowskiej-Kalisz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu (…)r., (…)r. (…)r.

sprawy radcy prawnego (…), urodzonego dnia (…) r. w (…), syna(…) i (…), zamieszkałego w (…)przy ulicy (…),(…)(…), prowadzącego Kancelarię Radcy Prawnego (…),(…)
obwinionego o to, że:

w okresie od dnia (…)r. nie wykonał obowiązku nałożonego prawomocnym orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie o sygn.akt (…)z dnia (…)r. polegającego na przeproszeniu pokrzywdzonego (…)
- tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 61 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.

**I. uznaje obwinionego radcę prawnego** (…)**winnego tego, że:**

w dniu (…)r. nie wykonał obowiązku nałożonego prawomocnym orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie o sygn. akt (…)z dnia (…)r. polegającego na przeproszeniu pokrzywdzonego (…)
- tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 61 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.

**II.** Na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 3 i ust. 2ba ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych wymierza Obwinionemu karę pieniężną w wysokości dwukrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia

dyscyplinarnego tj. 4.200 zł (słownie: cztery tysiące dwieście złotych 00/100)

**III.** Na podstawie art. $70^6$ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych zasądza od Obwinionego radcy prawnego (…) na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1.670 zł (słownie: jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt złotych 00/100 ).

| Przewodniczący | Członkowie | |
|---|---|---|
| Paweł Strzelec | Grzegorz Koksanowicz | Marek Kulik |

D 6/19

**Uzasadnienie**

We wniosku o ukaranie z dnia (…)r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o ukaranie radcy prawnego (…) – sygn. akt RD (…), obwinionego o to, że w okresie od dnia (…) r. nie wykonał obowiązku nałożonego prawomocnym orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie o sygn. akt (…)z dnia (…)r., polegającego na przeproszeniu pokrzywdzonego (…), tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 61 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały Nr 3 /2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.

**Rozpoznając sprawę Okręgowy Sądy Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie (dalej: Okręgowy Sąd Dyscyplinarny) ustalił, co następuje:**

W dniu (…)r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wpłynął wniosek Pana (…), reprezentowanego przez adwokata (…), o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Przedmiotem wniosku jest zawiadomienie o naruszeniu przez radcę prawnego (…) postanowień art. 61 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Zawiadamiający wskazał, że radca prawny (…)zaniechał wykonania nałożonego na niego orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)r. sygn. akt (…)obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego w tym postępowaniu (…). Zdaniem zawiadamiającego, radca prawny swoim zachowaniem naruszył obowiązek szacunku i lojalności względem organów samorządu radców prawnych poprzez niezastosowanie się do orzeczenia organu tego samorządu.

Należy wskazać, że sprawa dyscyplinarna tocząca się pod sygn. akt (…)w Okręgowym Sądzie Dyscyplinarnym, stanowiła również przedmiot rozpoznania Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych (sygn. akt (…)), który utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji z dnia (…)r. Od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego radca prawny (…)złożył kasację, którą Sąd Najwyższy w dniu (…)r. oddalił jako oczywiście bezzasadną.

W dniu (…) r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wydał postanowienie o wszczęciu dochodzenia i po jego przeprowadzeniu w dniu (…)r. sporządził i skierował do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wniosek o ukaranie radcy prawnego (…). W postępowaniu prowadzonym przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego radca prawny nie ustosunkował się pisemnie do zarzutów wskazanych w zawiadomieniu złożonym przez pełnomocnika (…), nie stawił się także na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego celem przesłuchania w charakterze obwinionego.

W postępowaniu przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym obwiniony złożył wniosek o zawieszenie postępowania dyscyplinarnego w sprawie o sygn. akt D 6/2019 z uwagi na to, że sprawa w której ostatnie orzeczenie wydał Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych (sygn. akt (…)) nie została do chwili obecnej zakończona ponieważ rozpoznający kasację w tej sprawie Sąd Najwyższy - Izba Dyscyplinarna nie jest sądem w rozumieniu obowiązującego prawa, a zatem kasacja ta będzie dopiero podlegała rozpoznaniu, co czyni postępowanie dyscyplinarne w sprawie D 6/ 2019 przedwczesnym. W uzasadnieniu

wniosku obwiniony powołał się na wyrok TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. oraz na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r. zapadły w sprawie o sygn. III PO 7/18.
Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie postanowieniem z dnia (…) r. odmówił zawieszenia postępowania. Postanowienie to zostało zaskarżone przez obwinionego do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej izby Radców Prawnych, który w dniu (…) r. utrzymał je w mocy.
Z uwagi na zmianę składu orzekającego Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, sprawa o sygn. akt D 6/2019, po rozpoznaniu w dniu (…)r. przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny zażalenia obwinionego na postanowienie o odmowie zawieszenia postępowania, była prowadzona od początku.
Na rozprawie w dniu (…) r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozstrzygnął zgłoszone przez obwinionego i jego obrońcę wnioski: o zawieszenie postępowania, o odroczenie rozprawy oraz o zarządzenie przerwy w rozprawie. Wniosek o zwieszenie postępowania motywowany był przez obwinionego faktem, że zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie niniejszego postępowania, gdyż nie jest jeszcze rozstrzygnięta kwestia, czy Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego jest w ogóle sądem i czy jej orzeczenia istnieją i wywołują skutki, co w szczególności odnosi się, zdaniem obwinionego, do rozpoznania przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego jego kasacji od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wydanego w sprawie o sygn. akt (…). Na rozprawę w dniu (…) r. obwiniony nie stawił się, przy czym o terminie został zawiadomiony prawidłowo.
Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postanowieniem z dnia (…)r. odmówił zawieszenia postępowania toczącego się pod sygn. akt D 6/2019. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że w jego ocenie w niniejszej sprawie nie występuje żadna okoliczność, która mogłaby stanowić długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą prowadzenie postępowania. Podkreślił, że kwestia statusu osób będących sędziami Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego nie może być rozważana w kategoriach przeszkody, a tym bardziej długotrwałej przeszkody uniemożliwiającej prowadzenie postępowania dyscyplinarnego w niniejszej sprawie. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podzielił stanowisko Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wyrażone w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 października 2020 r. sygn. akt (…), zgodnie z którym jeżeli wynikiem rozpoznania kasacji od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przez skład orzekający z udziałem sędziego Izby Dyscyplinarnej utworzonej w Sądzie Najwyższym jest oddalenie kasacji, to odpada negatywna przesłanka postępowania wykonawczego, jaką stanowiło wniesienie kasacji i tym samym aktualizuje się wykonanie prawomocnego orzeczenia o ukaraniu. W ocenie Sądu oznacza to, że orzeczenie Sądu Najwyższego stanowiące rezultat merytorycznego odniesienia się do kasacji obwinionego funkcjonuje w obrocie prawnym a zatem nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku o zawieszenie postępowania dyscyplinarnego.
Alternatywny wniosek o odroczenie rozprawy, oparty na tych samych argumentach jak wniosek o zawieszenie postępowania, również nie został uwzględniony przez Okręgowy Sądy Dyscyplinarny w Lublinie. Złożony przez obrońcę obwinionego, po ogłoszeniu powyższych decyzji procesowych Sądu, kolejny wniosek, tym razem o zarządzenie przerwy w rozprawie z powołaniem się na analogiczne argumenty jak przy wniosku o zawieszenie postępowania i odroczenie rozprawy, również nie został uwzględniony. Po ogłoszeniu decyzji procesowej w sprawie odmowy zarządzenia przerwy w rozprawie obrońca obwinionego

złożyła oświadczenie dotyczące nieobecności obwinionego na rozprawie, które według niej jest spowodowane kontaktem obwinionego z osobami zakażonymi wirusem covid 19, nie uprawdopodabniając jednak w żaden sposób treści tegoż oświadczenia.
Na postanowienie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia (…)r. o odmowie zawieszenia postępowania obwiniony złożył zażalenie, w wyniku którego Wyższy Sąd Dyscyplinarny w dniu (…)r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. W dniu (…)r. obwiniony złożył do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wniosek o uzupełnienie uzasadnienia postanowienia z dnia (…)r. który Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozstrzygnął w dniu (…) r. odmawiając uzupełnienia uzasadnienia przedmiotowego postanowienia.
Po zwrocie akt sprawy do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Lublinie kolejna rozprawa wyznaczona została na dzień (…)r. Na rozprawę obwiniony nie stawił się, o terminie zawiadomiony prawidłowo. Nie stawiła się również obrońca obwinionego, prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy. W dniu (…)r. do tut. Sądu wpłynęło pismo obrońcy obwinionego zawierające wniosek o zmianę terminu rozprawy w niniejszej sprawie, tj. o zarządzenie przerwy w rozprawie ewentualnie o jej odroczenie z uwagi na kolizję wyznaczonego terminu rozprawy z terminami trzech Nadzwyczajnych Zgromadzeń Wspólników Spółek z o.o. odbywających się w (…), w których obrońca obwinionego reprezentuje wspólnika tych spółek na Zgromadzeniach jako stały pełnomocnik. Poinformowała, że próby opóźnienia terminu rozpoczęcia w/w NZW ze względu na termin rozprawy przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym nie powiodły się z uwagi na stanowisko wspólników zagranicznych. Jednocześnie też w przedmiotowym piśmie podtrzymała dotychczasowe wnioski i argumentację w sprawie i wniosła o uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o umorzenie postępowania z uwagi na jego przedwczesność.
Okręgowy Sąd Dyscyplinarny na rozprawie w dniu (…)r. nie uwzględnił wniosku obrońcy o zarządzenie przerwy lub o odroczenie rozprawy, stając na stanowisku, że w myśl art. $68^3$ ustawy o radcach prawnych należyte usprawiedliwienie niestawiennictwa obwinionego lub jego obrońcy na rozprawie lub na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego wymaga wskazania i uprawdopodobnienia wyjątkowych przyczyn. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego obrońca wprawdzie wskazał przyczyny niestawiennictwa jednak w żaden sposób ich nie uprawdopodobnił, tym samym nie wypełnił dyspozycji powołanego przepisu ustawy o radcach prawnych.
Obecny na rozprawie Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o uznanie obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego i wymierzenie obwinionemu kary pieniężnej w wysokości dwukrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.
Powyższy stan faktyczny Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, ujawnionych w trybie art. 405 § 2,3,4 i 5 kpk w związku z art. $74^1$ ustawy o radcach prawnych oraz na podstawie protokołów rozpraw.
**Przechodząc do oceny zachowania radcy prawnego** (…)**w ramach ustalonego stanu faktycznego i treści zarzutu, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny doszedł do następujących wniosków.**
Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala uznać, że obwiniony radca prawny (…)jest winny popełnienia zarzucanego we wniosku o ukaranie przewinienia

dyscyplinarnego. W świetle zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że radca prawny (…)nie wykonał nałożonego prawomocnym orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)r., sygn. akt. (…) r., obowiązku polegającego na przeproszeniu pokrzywdzonego w tym postępowaniu (…). Z dołączonych do akt sprawy niniejszej, akt postępowania o sygn. (…)wynika, że na skutek oddalenia kasacji obwinionego przez Sąd Najwyższy w dniu (…)r. odpadła negatywna przesłanka postępowania wykonawczego, jaką stanowiło wniesienie kasacji i tym samym zaktualizował się obowiązek wykonania prawomocnego orzeczenia o ukaraniu. Mimo iż obwiniony ani w postępowaniu przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym ani w postępowaniu przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym nie stawił się osobiście i nie złożył wyjaśnień, to ze składanych w toku postępowania przez obwinionego i jego obrońcę pism jednoznacznie wynika, że obwiniony nie uczynił zadość nałożonemu obowiązkowi.

W oparciu o zgromadzony i ujawniony w toku rozprawy materiał dowodowy stwierdzić należy, że linia obrony przyjęta w niniejszym postępowaniu przez obwinionego i jego obrońcę sprowadzała się w istocie do jednego zarzutu tj. kwestionowania statusu Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, która rozpoznawała kasację złożoną przez obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego o sygn. akt (…). Konsekwencją tego stanowiska stało się lansowane w całym postępowaniu dyscyplinarnym twierdzenie, że wykonanie obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego nałożonego orzeczeniem zapadłym w postępowaniu o sygn. akt. (…)r. byłoby przedwczesne, gdyż kasacja obwinionego do tej pory nie została rozpoznana. Na poparcie tej tezy obwiniony przytaczał judykaty sądów krajowych jak również orzecznictwo TSUE.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie nie podziela tego stanowiska z następujących powodów.

Nie jest rolą Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie rozstrzyganie kwestii statusu Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, a tym samym rozstrzyganie o skutkach prawnych orzeczeń wydawanych przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie posiada w tym zakresie żadnych kompetencji. Wskazać natomiast należy, że sądy dyscyplinarne stanowią element pionu dyscyplinarnego samorządu radców prawnych i poprzez swoją działalność realizują w praktyce konstytucyjnie określone zadanie samorządu radców prawnych jakim jest piecza nad należytym wykonywaniem zawodu zaufania publicznego w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Zawód radcy prawnego jest jednym zawodów zaufania publicznego a przynależność do samorządu zawodowego radców prawnych dla osób wykonujących zawód radcy prawnego jest obowiązkowa. Z tego powodu członkowie samorządu radców prawnych podlegają kognicji organów samorządowych, w tym, w zakresie sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Nie do przyjęcia, z punktu widzenia realizacji przez samorząd radców prawnych konstytucyjnego zadania w postaci sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony, jest pogląd obwinionego wyrażony w twierdzeniu, że złożona przez niego kasacja od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego o sygn. akt: (…)nie została rozpoznana, czy też nadal oczekuje na rozpoznanie.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie jednoznacznie wynika, że

orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie złożonej przez obwinionego kasacji zostało wydane w dniu (…)r. Zupełnie inną rzeczą jest, że obwiniony orzeczenia tego nie uznaje, kwestionując status Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie podziela stanowiska obwinionego prezentowanego w tym zakresie. Jego przyjęcie bowiem oznaczałoby w istocie unicestwienie działalności pionu dyscyplinarnego samorządu radców prawnych, a tym samym oznaczałoby nierealizowanie przez ten samorząd konstytucyjnej funkcji sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Gdyby przyjąć pogląd prezentowany przez obwinionego w niniejszym postępowaniu, oznaczałoby to że każde orzeczenie wydane przez sąd dyscyplinarny, jedynie na skutek wniesienia kasacji i jej rozstrzygnięcia w sposób niekorzystny dla obwinionego radcy prawnego, pozbawione byłoby wykonalności. W efekcie oznaczałoby to, ze względu na relatywnie krótkie okresy przedawnienia deliktów dyscyplinarnych, że radca prawny ukarany w postępowaniu dyscyplinarnym nie poniósłby żadnej odpowiedzialności. Taki pogląd stoi w jaskrawej sprzeczności z konstytucyjnym obowiązkiem samorządu radców prawnych sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu przez członków tegoż samorządu.

W tym miejscu podkreślenia wymaga raz jeszcze szczególny status zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego. W świetle art. 17 ust. 1 Konstytucji nie budzi wątpliwości fakt, że podstawową przesłankę powołania do życia samorządu radców prawnych stanowiła konieczność zapewnienia należytej pieczy nad wykonywaniem zawodu radców prawnych w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. W odniesieniu do samorządu zawodowego, dbałość o interes publiczny, stanowi istotny element budowania zaufania społecznego do osób, wykonujących wolne zawody prawnicze. Zaufanie i aprobata społeczna stanowi niezbędny czynnik skutecznej realizacji zadań wszystkich zawodów zaufania publicznego. W wymiarze ogólnym, budowanie zaufania obejmuje działania podejmowane przez samorząd zawodowy - zarówno w szeroko rozumianej przestrzeni publicznej, jak i w sferze wewnętrznego funkcjonowania, m. in. poprzez wyciąganie konsekwencji dyscyplinarnych wobec tych członków samorządu, którzy w swej działalności nie kierują się prawnymi i etycznymi wartościami, leżącymi u podstaw powołania do życia samorządu zawodowego. Sprawowanie pieczy przez samorząd zawodowy oznacza czuwanie nad legalnością działań członków korporacji ale obejmuje również przestrzeganie przez radców prawnych norm etycznych. Ocena respektowania wskazanych wartości opiera się na zasadach deontologii zawodu, kształtowanych przez samorząd. W analogicznie szeroki sposób „piecza" nad należytym wykonywaniem zawodów zaufania publicznego postrzegana jest w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który zwraca uwagę na powiązanie kształtowania przez niezależne samorządy wysokich standardów zawodowych z ochroną interesu publicznego (por. np. wyrok z 14 grudnia 2010 r., sygn. akt K 20/08). Z tego powodu w interesie publicznym jest stosowna reakcja organów samorządu radców prawnych na działalność członka tego samorządu, która podważa zaufanie do zawodu radcy prawnego. Brak reakcji ze strony samorządu, a zwłaszcza niewykonywanie zapadłych w postępowaniu dyscyplinarnym orzeczeń sądów dyscyplinarnych prowadzi wprost do obniżenia a nawet utraty zaufania do zawodu radcy prawnego.

Kodeks Etyki Radcy Prawnego nakłada na członków samorządu radcowskiego obowiązek lojalności względem organów samorządu. Niewątpliwie treścią tegoż obowiązku jest

respektowanie orzeczeń organów dyscyplinarnych korporacji zawodowej radców prawnych. Ustalony w niniejszym postępowaniu stan faktyczny nie budzi wątpliwości a właściwie dokonana subsumpcja wskazuje, że radca prawny wypełnił przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej określone w art. 64 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 61 Kodeksu Etyki. Podkreślić należy, ze w rozpatrywanej sprawie nie budzi wątpliwości sfera faktów. Istotą natomiast jest ich ocena prawna w kontekście ustrojowych zmian dokonanych w obszarze funkcjonowania Sądu Najwyższego Ta jednak kwestia, jak już wyżej wskazano, znajduje się poza sferą kognicji Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego. W zakresie kompetencji tegoż sądu pozostaje natomiast ocena zachowania obwinionego pod kątem wyczerpania znamion deliktu dyscyplinarnego oraz stosowna reakcja na te zachowania w kontekście ustrojowych zadań samorządu określonych w art. 17 ust. 1 Konstytucji.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że zachowanie obwinionego narusza dyspozycje art. 64 w związku z art. 61 Kodeksu Etyki Radców Prawnych. Nie sposób uznać, że członek korporacji zawodowej radców prawnych, którego przynależność do samorządu jest obowiązkowa i który w związku z tym podlega zasadom deontologii zawodowej, nie wykonując obowiązku nałożonego prawomocnym orzeczeniem sądu dyscyplinarnego respektuje obowiązek lojalności wobec organów samorządu. Z tego powodu ocena prawna zachowania obwinionego jest jednoznaczna. W ocenie Sądu zachowanie obwinionego ocenić należy jako naruszające zasady deontologii zawodowej. Nierespektowanie prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego stanowi przejaw braku lojalności wobec organów samorządu. Zdaniem Sądu niewykonywanie prawomocnych orzeczeń sądu dyscyplinarnego przez członka korporacji zawodowej godzi wprost w istotę samorządu zawodowego i podważa jego zdolność do sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu. Tolerowanie takich zachować stanowiłoby zaprzeczenie konstytucyjnego obowiązku samorządu radców prawnych w postaci sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego dopuszczony dowód z dołączonych do niniejszej sprawy akt sprawy o sygnaturze (…), potwierdza istnienie prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego nakładającego obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego w tym postępowaniu (…), a złożona przez obwinionego kasacja – wbrew twierdzeniom obwinionego – została rozpoznana przez SN w dniu (…)r. Z kolei dowód z dokumentu w postaci pisma obwinionego z dnia (…)r wraz dołączonymi do niego załącznikami, z uwagi na przedmiot postępowania, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazać w tym miejscu należy, że przedmiot niniejszego postępowania sprowadza się do rozstrzygnięcia zarzutu niewykonania przez obwinionego obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt (…). Natomiast pismo obwinionego z dnia (…) r. wraz załącznikami wniesione zostało do Sądu Najwyższego i zdaniem obwinionego miało być „pomocne przy sporządzaniu uzasadnienia" przez Sąd Najwyższy. Okoliczności wskazane w tym piśmie jak również treść załączników nie dotyczą faktu niewykonania obowiązku przeproszenia nałożonego prawomocnym orzeczeniem sądu dyscyplinarnego. Zmierzają natomiast do zakwestionowania merytorycznego rozstrzygnięcia, które zapadło w sprawie toczącej się pod sygn. akt (…). Oznacza to, że wychodzą poza zakres przedmiotu rozpoznania niniejszej sprawy i jako takie nie mają znaczenia dla jej rozstrzygnięcia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzekając w niniejszym postępowaniu dokonał zmiany opisu

czynu w zakresie ustalenia czasu jego popełnienia. Zarzucany obwinionemu czyn polega na zaniechaniu. W doktrynie prawa karnego, przyjmuje się, że czasem popełnienia przestępstwa z zaniechania jest moment, w którym sprawca obowiązku wykonać już nie może (tak A. Zoll (w:) A. Zoll (red.) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2007, s. 98 – 99; tenże (w:) K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Kraków 1998, s. 79). Podzielając przytoczony pogląd Okręgowy Sądy Dyscyplinarny przyjął, że skoro postanowienie Sądu Najwyższego w sprawie złożonej przez obwinionego kasacji zapadło w dniu (…)r. a wyznaczony przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny termin na wykonanie obowiązku przeproszenia wynosił 7 dni, to czasem popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w niniejszej sprawie jest dzień (…)r.

Mając na uwadze powyższe Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał radcę prawnego (…) za winnego popełnienia zarzucanego czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne wynikające z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 61 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Z tytułu popełnienia opisanego przewinienia dyscyplinarnego wymierzył obwinionemu, na podstawie art. 65 ust. pkt 3 w/w ustawy karę dyscyplinarną – karę pieniężną w wysokości cztery tysiące dwieście złotych.

Wymierzając obwinionemu karę pieniężną Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, że kara ta stanowi umiarkowany pod względem dolegliwości rodzaj sankcji, zajmujący trzecią spośród pięciu pozycji w określonym w art. 65 ust. 1 ustawy katalogu kar, uporządkowanym pod względem ich dolegliwości. Sama wysokość kary wymierzonej obwinionemu na poziomie 4200 złotych, w ocenie Sądu nie jawi się jako szczególnie surowa ale sprawiedliwa – zarówno w kontekście przypisanego przewinienia, jak też na tle ustawowych granic wymiaru sankcji określonych w art. 65 ust. 1 ust. 2ba ustawy. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem karę pieniężną wymierza się w granicach od półtorakrotności do dwunastokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Przy czym minimalne wynagrodzenie za pracę do dnia 31 grudnia 2018 r. wynosiło 2100 zł, co oznacza że wymierzona kara znajduje się w jej dolnych granicach, albowiem jej wysokość odpowiada dwukrotności wówczas obowiązującego minimalnego wynagrodzenia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, że wymierzona obwinionemu kara jest adekwatna do wagi i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego przewinienia dyscyplinarnego. W ocenie Sądu kara ta spełni swoją funkcję w zakresie prewencji indywidualnej oraz generalnej i spowoduje, że obwiniony w przyszłości będzie przestrzegał zasad deontologii zawodowej oraz nie popełni przewinienia dyscyplinarnego.

O obciążeniu obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie § 1 pkt 1 i ust. 2 uchwały Nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w związku z art. $70^6$ ust. 2 zdanie pierwsze i w związku z art. $70^6$ ust. 3 ustawy o radcach prawnych. Stosownie do powołanych przepisów w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony. Na koszty postępowania dyscyplinarnego składają się koszty ryczałtów członków składu orzekającego oraz koszty korespondencji doręczanej w sprawie stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.

**Pouczenie:**

*Na podstawie art. $70^4$ ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych od niniejszego*

*orzeczenia stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości przysługuje odwołanie do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie za pośrednictwem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w terminie czternastu dni od dnia doręczenia odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem.*

| | | |
|---|---|---|
| Przewodniczący | Członkowie: | |
| Paweł Strzelec | Grzegorz Koksanowicz | Marek Kulik |